

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 maja 2022 r.,  
w sprawie **W. L.**,  
skazanego z art. 207 § 1 k.k. i in.,  
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Okręgowego w O.  
z dnia 8 września 2021 r., sygn. akt II Ka (...),  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.  
z dnia 8 lutego 2021 r., sygn. akt II K (...),

### **p o s t a n o w i ł :**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 8 lutego 2021 r. , sygn. II K (...),  
W. L. został uznany winnym tego, że:

1. od bliżej nieustalonego okresu, przy czym nie wcześniej niż od dnia 2 kwietnia 2011 r. do nie później niż 20 listopada 2014 r. w L., gm. W., woj. (...) znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoimi rodzicami E. L. oraz Z. L. zwłaszcza w ten sposób, iż wszczynał awantury domowe, podczas których zachowywał się wobec nich agresywnie, a w szczególności używał

przemocy fizycznej polegającej na biciu poprzez zadawanie uderzeń rękoma po głowie i całym ciele, kopaniu, popychaniu, ciągnięciu E. L. za włosy, a także obojgu groził słownie pozbawieniem życia, zastraszał, wyganiał z pomieszczeń mieszkalnych, izolował od kontaktów z innymi osobami, niszczył mienie domowe, ubliżał słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe, tj. za czyn z art. 207 § 1 k.k., za co wymierzono mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

2. w okresie od dnia 12 października 2018 r. do dnia 28 marca 2019 r. w L., gm. W., woj. (...) znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoim ojcem Z. L., a w okresie od dnia 12 października 2018 r. do dnia 6 września 2019 r. także nad swoją matką E. L., nieporadnymi ze względu na swój wiek oraz stan psychiczny i fizyczny zwłaszcza w ten sposób, że wszczynał awantury domowe, podczas których zachowywał się wobec nich agresywnie, a w szczególności używał przemocy fizycznej polegającej na biciu poprzez zadawanie uderzeń rękoma po głowie, nie zapewniał godnych warunków mieszkalnych i utrudniał możliwość przestrzegania przez wymienionych podstawowych zasad higieny, izolował od kontaktów z innymi osobami, zaś w bliżej nieustalonym dniu przy czym nie później niż 13 grudnia 2018 r. dokonał uszkodzenia ciała swego ojca w ten sposób, że uderzył go pięścią w głowę, skutkiem czego wymieniony przewrócił się na podłogę, w wyniku czego doznał obrażeń ciała w postaci pourazowego krwiaka podtwardówkowego, naruszających czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, natomiast w bliżej nieustalonym dniu marca 2019 r., przy czym nie później niż 28 marca 2019 r. uderzył wymienionego rękoma w okolice głowy, w następstwie czego doznał on obrażeń ciała w postaci stłuczenia twarzy naruszających czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni, tj. za czyn z art. 207 § 1a k.k. i art. 157 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za co wymierzono mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
3. w dniu 17 kwietnia 2019 r. w W., gm. Ł., woj. (...) na drodze publicznej kierował samochodem osobowym m-ki O. (...) o nr rej. (...), czym nie zastosował się do orzeczonego względem niego wyrokiem Sądu

Rejonowego w W. z dnia 14 listopada 2017 r. sygn. akt II W (...), zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, jak również decyzji Starosty W. z dnia 29 stycznia 2019 r. nr WK.L. (...) o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami kat. B, zmienionej następnie decyzją Starosty W. z dnia 07 lutego 2019 r. nr WK.Lp. (...), tj. za czyn z art. 244 k.k. i art. 180a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za co wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

Jednocześnie, na podstawie art. 85 § 1 i § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k., powyższe kary zostały połączone i wymierzona została oskarżonemu kara łączna 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 41a § 1 i § 4 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek kamy w postaci zakazu osobistego kontaktowania się z E. L. przez okres 3 lat za czyn zarzucany w pkt 1; na podstawie art. 41a § 1 i § 4 k.k. orzeczono środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej E. L. na odległość mniejszą niż 50 metrów na okres 3 lat za czyn zarzucany w pkt 1; na podstawie art. 41a § 1 i § 4 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu osobistego kontaktowania się z E. L. przez okres 3 lat za czyn zarzucany w pkt 2; na podstawie art. 41a § 1 i § 4 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej E. L. na odległość mniejszą niż 50 metrów na okres 3 lat za czyn zarzucany w pkt 2; na podstawie art. 42 § 1a pkt 2 k.k. orzeczono wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat za czyn z pkt 3; na podstawie art. 90 § 2 k.k. orzeczono wobec oskarżonego łączny środek kamy w postaci zakazu osobistego kontaktowania się z E. L. przez okres 5 lat; na podstawie art. 90 § 2 k.k. orzeczono wobec oskarżonego łączny środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej E. L. na odległość mniejszą niż 50 metrów na okres 5 lat, orzeczono w przedmiocie kosztów obrony z urzędu oraz sądowych.

Od wyroku apelacje wnieśli oskarżony i jego obrońca. Oskarżony zarzucił naruszenie art. 170 k.p.k. poprzez oddalenie złożonych przez niego wniosków dowodowych oraz błędne ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę orzeczenia. Obrońca oskarżonego zarzucił obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku w zakresie ustalenia czynu przypisanego oskarżonemu, poprzez niezgodne z art 170 k.p.k. oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego

w szczególności zaś oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza na okoliczność ustalenia czy stan zdrowia i schorzenia na jakie cierpiał pokrzywdzony Z. L. skutkowały problemami z utrzymaniem równowagi i zwiększonym prawdopodobieństwem jego upadków oraz czy obrażenia pokrzywdzonego mogły powstać w wyniku upadku ze schodów oraz o potwierdzenie lub wykluczenie mechanizmów powstania obrażeń u pokrzywdzonego wskazanych w akcie oskarżenia jak również obrazę art 7 k.p.k. poprzez nieprawidłową i niezgodną ze wskazaniami wynikającymi z wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę dowodów; nadto błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez przypisanie oskarżonemu popełnienia czynów objętych zarzutami wskazanymi w pkt I i II aktu oskarżenia, podczas gdy nie ma ku temu wystarczających podstaw, przypisanie oskarżonemu spowodowania w bliżej nieustalonym dniu nie później niż 13 grudnia 2018 r. uszkodzenia ciała jego ojca Z. L. w ten sposób że uderzył go pięścią w głowę skutkiem czego wymieniony przewrócił się na podłogę w wyniku czego doznał obrażeń ciała w postaci pourazowego krwiaka podtwardówkowego naruszających czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni oraz w bliżej nieustalonym dniu marca 2019 r. przy czym nie później niż 28 marca 2019 r. uderzył Z. L. rękoma w okolice głowy w następstwie czego doznał on obrażeń ciała w postaci stłuczenia twarzy naruszających czynności narządów ciała poniżej 7 dni w sytuacji gdy brak było jednoznacznych dowodów powyższe ustalenie potwierdzających; nadto rażąca niewspółmierność wymierzonych za każdy z przypisanych oskarżonemu czynów kar jednostkowych oraz kary łącznej w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a także zastosowanych środków karnych w szczególności zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat.

W konsekwencji obrońca wniósł o:

- dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza na okoliczność ustalenia czy stan zdrowia Z. L. w okresie objętym zarzutami mógł skutkować problemami z utrzymaniem równowagi ewentualnie zwiększonym prawdopodobieństwem upadków oraz o potwierdzenie lub wykluczenie mechanizmów powstania obrażeń Z. L. wskazanych w akcie oskarżenia (upadek na skutek uderzenia pięścią) i

wskazywanych przez oskarżonego (samoczynny upadek ze schodów na skutek problemów z utrzymaniem równowagi;

- zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy poprzez:

a) uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynów opisanych w punkcie I i II aktu oskarżenia oraz wymierzenie łagodniejszej kary za czyn opisany w pkt III aktu oskarżenia;

b) na wypadek, gdyby Sąd uznał wniosek powyższy za niezasadny, o wyeliminowanie z opisu czynu przypisanego oskarżonemu objętego drugim zarzutem z aktu oskarżenia spowodowania w bliżej nieustalonym dniu nie później niż 13 grudnia 2018 r. uszkodzenia ciała jego ojca Z. L. w ten sposób że uderzył go pięścią w głowę, skutkiem czego wymieniony przewrócił się na podłoże, w wyniku czego doznał obrażeń ciała w postaci pourazowego krwiaka podtwardówkowego naruszających czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni oraz w bliżej nieustalonym dniu marca 2019 r. przy czym nie później niż 28 marca 2019 r. uderzył Z. L. rękoma w okolice głowy w następstwie czego doznał on obrażeń ciała w postaci stłuczenia twarzy naruszających czynności narządów ciała poniżej 7 dni oraz wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary za każdy z czynów opisanych w akcie oskarżenia oraz w konsekwencji orzeczenie kary łącznej w wymiarze łagodniejszym niż wskazany w wyroku sądu pierwszej instancji;

c) orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w niższym wymiarze.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z dnia 8 września 2021 r., sygn. II Ka (...), zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Od tego wyroku kasację złożył obrońca skazanego zarzucając:

1. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) obrazę art. 368 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez:

-bezzasadne pozostawienie bez rozpoznania wniosków dowodowych skazanego zawartych w jego apelacji oraz wniosków dowodowych zawartych w apelacji jego obrońcy, mimo że był zobowiązany do rozpoznania lub do odrzucenia każdego z podnoszonych wniosków dowodowych z każdorazowym odniesieniem się do ich treści przy jednoczesnym uzasadnieniu podjętego rozstrzygnięcia. Wyżej opisane uchybienie rodzi po stronie skazanego poczucie zbagatelizowania jego inicjatywy

dowodowej a tym samym godzi w jego prawo do obrony i prawo do rzetelnego procesu karnego;

- bezpodstawne uznanie przez sąd II instancji, że oddalenie wskazywanych przez skazanego oraz jego obrońcę z urzędu wniosków dowodowych w ramach kontroli instancyjnej „było uzasadnione i znajduje oparcie w treści pozostałego w sprawie materiału dowodowego zaś dowody o które wnioskowali skarżący nie miały jakiegokolwiek wpływu na treść zaskarżonego wyroku” (str. 4 uzasadnienia orzeczenia sądu II instancji);

- niezasadne oddalenie wniosku o przesłuchanie oskarżycielki posiłkowej A. K. L. (siostry skazanego) z udziałem biegłego psychologa i psychiatry w sytuacji gdy w toku postępowania karnego skazany podnosił, iż jego siostra leczy się psychiatrycznie. Fakt kłopotów ze zdrowiem psychicznym oskarżycielki posiłkowej został również dostrzeżony m. in. przez funkcjonariusza Policji P. N., który zwrócił uwagę na nieprawidłowe zachowanie niniejszej osoby. W świetle sprawy w pełni uzasadnione wydaje się zrealizowanie tego wniosku dowodowego, bowiem sądy orzekające w tejże sprawie w znacznej części oparły swe przeświadczenie o winie W. M. L. odnoście zarzutów z pkt I oraz pkt II aktu oskarżenia o zeznania jego siostry;

- zupełne pominięcie i nieustosunkowanie się do wniosku dowodowego wskazanego w apelacji skazanego w przedmiocie przesłuchania świadka w osobie M. B. K.;

b) obrażę art. 193 § 1 k.p.k. poprzez:

- zaniechanie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego lekarza na okoliczność ustalenia czy stan zdrowia pokrzywdzonego Z. L. w okresie objętym zarzutami mógł wskazywać na stan niepoczytalności bądź problemów z równowagą, wskutek których pokrzywdzony doznawał obrażeń bez udziału innych osób;

c) obrażę art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez:

- sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia w sposób uniemożliwiający dokonanie kontroli kasacyjnej wyroku. W uzasadnieniu wyroku sądu II instancji nie znajduje się szczegółowe odniesienie się do tego czym kierował się Sąd Okręgowy wydając niniejszy wyrok oraz dlaczego sąd II instancji nie uznał za zasadne

podnoszone przez W. L. oraz jego obrońcę zarzuty. Takie postąpienie było jednak niedopuszczalne, mając na uwadze fakt, że w apelacjach został podniesiony szereg zarzutów wskazujących na wadliwość postępowania, do których to Sąd Okręgowy w ogóle się nie odniósł albo uczynił to jedynie w lakoniczny i z pewnością niewystarczający sposób, nie realizujący choć w minimalnym stopniu standardów rzetelnej kontroli odwoławczej;

d) obrazę art. 85 § 2 k.p.k. poprzez:

- pominięcie okoliczności, że pełnomocnikiem z urzędu oskarżyciela posiłkowego tj. A. K. L. była adwokat E. P. , która w przeszłości była obrońcą z wyboru W. M. L. w sprawie o sygn. akt prokuratorskich I. Ds (...) Prokuratury Rejonowej w W., w której W. M. L. wówczas był oskarżony o sprawstwo przestępstwa o czyn z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 190 § 1 k.k. W związku z tym faktem Pani mecenas była w konflikcie interesów, bowiem posiadała bogate informacje w zakresie sytuacji i relacji rodzinnych występujących w rodzinie skazanego, które uzyskała prowadząc w przeszłości sprawę karną dla obecnie skazanego;

e) obrazę art. 438 pkt 4 k.p.k. poprzez:

- rażącą niewspółmierność wymierzonych za każdy z przypisanych skazanemu czynów oraz rażącą niewspółmierność kary łącznej w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz zastosowanych środków karnych w szczególności zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat w sytuacji, gdy okoliczności sprawy i właściwości osobiste skazanego nie przemawiają za takim orzeczeniem;

f) obrazę art. 156 § 1 i 2 k.p.k. poprzez:

- utrudnianie skazanemu W. M. L. dostępu do akt postępowania, uzyskiwania kserokopii protokołów rozpraw, protokołów przesłuchań świadków w toku postępowania przygotowawczego; (*vide* akta sprawy Sądu Rejonowego w W. o sygn. II K (...), k. 1784-1785 v);

alternatywnie

g) obrazę art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k., w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez jednostronną, fragmentaryczną i wyłącznie formalną ocenę materiału dowodowego w szczególności poprzez pominięcie istoty argumentacji zawartej w apelacji

autorstwa skazanego jak również jego obrońcy, wyrażającą się w rozstrzygnięciu na niekorzyść W. L. niedających się usunąć wątpliwości, wbrew zasadzie *in dubio pro reo*, poprzez oparcie ustaleń co do winy skazanego w zakresie czynów z pkt I i II aktu oskarżenia wyłącznie na dowodach niekorzystnych oraz nadaniu waloru wiarygodności zeznaniom:

- A. L., działającej w charakterze oskarżyciela posiłkowego, która będąc siostrą skazanego W. L., a jednocześnie będąc osobą leczącą się psychiatrycznie z uwagi na urojenia, miała uzasadniony interes majątkowy w pomawianiu skazanego, aby poprzez uzyskanie prawomocnego wyroku skazującego W. L. uzasadnić podjęcie kroków prawnych zmierzających ku przejęciu majątku rodziców, tj. Z. L. i E. L. (vide akta sprawy Sądu Rejonowego w W. o sygn. II K (...), karty 26-29, k.105- 106, k. 366-367, k. 394, k. 426-429, k. 486-487, k. 698, k. 1343v);
- M. L., tj. byłej małżonki skazanego, która kierując się niejako chęcią „odegrania się” na byłym małżonku w zamian za proces o rozwód czy też w zamian za procesy o alimenty na wspólne małoletnie dzieci, miała interes osobisty w tym, aby pomawiać go przed organami wymiaru sprawiedliwości, w sytuacji gdy w przeszłości M. L. będąc matką czworga dzieci których ojcem jest skazany, nie sygnalizowała organom ścigania problemów z rzekomym nagannym zachowaniem swojego ówczesnego męża w stosunku do jego rodziców, z którymi mieszkała przez okres przeszło 5 lat, a taka potrzeba ujawniła się raptownie w toku niniejszego postępowania karnego. Skazany w tym miejscu podnosi, iż jego była żona pomawiając go, musiała działać za namową jego siostry, tj. A. L.. Ponadto skazany podnosi, iż przed Sądem Rejonowym w W. toczy się sprawa, w której niniejszy świadek został posądzony o składanie fałszywych zeznań, zatem wątpliwe jest bezkrytyczne nadanie waloru wiarygodności zeznań tej osoby; (akta sprawy Sądu Rejonowego w W. o sygn. II K (...), k. 126-127 k. 192-193, k. 249-250, k. 403-404, k. 468-469, k. 993, 1212v in.);
- F. K., w sytuacji gdy z relacji skazanego wynika, iż niniejszy świadek podczas składania zeznań miał przeszło 97 lat, prawdopodobnie leczy się psychiatrycznie, a co więcej skazany podnosi, iż F. K. składając zeznania prawdopodobnie była pod wpływem silnej sugestii oskarżycielki posiłkowej A. L. (akta sprawy Sądu Rejonowego w W. o sygn. II K (...), k. 174-175, k. 1849-1850);



- nienadanie doniosłego znaczenia zeznaniom świadków:
- P. S. oraz R. S. , w sytuacji gdy zeznania niniejszych świadków korelują z zeznaniami świadka funkcjonariusza Policji M. K.;

W konsekwencji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części, tj. w zakresie czynów zarzucanych W. L. w pkt I oraz w pkt II aktu oskarżenia, jak również wyroku sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator zawnioskował o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

W odpowiedzi na kasację stanowisko wyraziła także oskarżycielka posiłkowa A. L. , nie zgadzając się z argumentacją obrońcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skonfrontowanie treści art. 523 § 1 k.p.k., zgodnie z którym kasacja może zostać wniesiona tylko z powodu wystąpienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia, z zarzutami i argumentacją zaprezentowaną przez obrońcę skazanego, uprawniało do uznania nadzwyczajnego środka zaskarżenia za bezzasadny w stopniu oczywistym, a więc pozwalającym na jego oddalenie na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. Tego rodzaju uchybień, mimo rozbudowanych zarzutów, skarżący bowiem nie wykazał, koncentrując się głównie na powielaniu zarzutów apelacyjnych i kontestowaniu wniosków wyprowadzonych w ramach oceny dowodów, pozostającej w ramach swobody określonej treścią art. 7 k.p.k.. Kwestie ocenne, dotyczące ustaleń faktycznych, pozostają poza zakresem kognicji kasacyjnej, podobnie jak zapatrywania stanowiące wyraz nieusatysfakcjonowania strony z wyników postępowania odwoławczego. Ta materia nie wpisuje się bowiem w przedmiot postępowania kasacyjnego, który oscyluje wokół najpoważniejszych naruszeń prawa, pozostających w sprzeczności z ideą rzetelnego procesu.

W odniesieniu do twierdzenia, że część zawartych w apelacji wniosków dowodowych została rozstrzygnięta nietrafnie, zaś niektóre z nich pozostały poza

zakresem uwagi Sądu II instancji, stwierdzić należy, że sytuacja taka nie miała w niniejszej sprawie miejsca. W pierwszej kolejności zauważyć wypada, że to nie subiektywne poczucie zbagatelizowania inicjatywy dowodowej, w czym skarżący upatruje naruszenia prawa do obrony i rzetelnego procesu, ma znaczenie decydujące w kwestii dopuszczenia w procesie określonego, zawnioskowanego, dowodu. Nie sposób pominąć faktu, że z inicjatywy dowodowej skazany korzystał w niniejszym postępowaniu nader często, do tego stopnia, że na wstępnym etapie każdej rozprawy głównej przedmiotem rozstrzygnięcia sądu było kilka lub kilkanaście jego wniosków dowodowych, z których nie wszystkie podlegały oddaleniu (np. k. 1371, t. VII). Przed dopuszczeniem dowodu rolą sądu jest przecież dokonanie jego wstępnej oceny w aspekcie przydatności, możliwości przeprowadzenia oraz dopuszczalności. O uwzględnieniu wniosku dowodowego nie decyduje subiektywne przekonanie strony co do istotności danego dowodu, lecz obiektywne i weryfikowalne przekonanie sądu, że dany dowód ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok SN z dnia 20 sierpnia 2015 r., SNO 44/15, LEX nr 1771721). W orzecnictwie prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym sąd nie może być związany ani gołosłownie, ani też dowolnie formułowanymi wnioskami dowodowymi. Przyjęcie założenia, że sąd ma powinność uwzględniania każdego wniosku dowodowego przy jakimkolwiek uwiarygodnieniu związku tego dowodu z przedmiotem postępowania prowadziłoby do sytuacji *ad absurdum*. Przeprowadzanie każdego zawnioskowanego dowodu bez dostatecznego uzasadnienia i bezefektywne podejmowanie czynności procesowych niezdatnych do realizacji celu głównego, to jest rozstrzygnięcia o kwestii prawnej odpowiedzialności oskarżonego, traktować należy na równi z nadużyciem uprawnień prowadzącym do uchybienia dyrektywie określonej w art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k., na co zwracał już uwagę sąd I instancji (k. 1564, t. VIII). Jako niedopuszczalne uznać trzeba prowadzenie postępowania dowodowego niejako „na wszelki wypadek”, dla sprawdzenia, czy za pomocą kolejnych dowodów da się wysnuć alternatywne, choćby najbardziej nieprawdopodobne wersje zdarzenia (zob. np. postanowienia SN: z 31 maja 2016 r., III KK 173/16, LEX nr 2057624; z dnia 26 kwietnia 2013 r., III KK 42/13, LEX nr 1331333). Dowody dopuszcza się w celu udowodnienia konkretnych okoliczności, a nie w celu sprawdzenia hipotezy

wnioskodawców czy ewentualnie nie okażą się przydatne w danym postępowaniu (wyrok SA w Warszawie z dnia 21 lutego 2014 r., II AKa 3/14, LEX nr 1448637). Przez ten pryzmat oceniane były natomiast wnioski dowodowe.

W osobistej apelacji W. L. złożył powtórnie, już nie nowe, wnioski dowodowe, a konsekwencją było ich rozpoznanie przez sąd odwoławczy na podstawie art. 368 § 2 k.p.k. (k. 2324, XII) Nie jest to tożsame z ich zignorowaniem, jak zdaje się odczytywać tą czynność obrońca. W tej grupie dowodów znalazł się między innymi wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. Bączek, jako także złożony i badany przez sąd w niniejszym procesie nie po raz pierwszy (k. 1852, t. IX). Abstrahując od powyższego, nawet w sytuacji pominięcia powyższego wniosku, w najmniejszym stopniu nie wykazano w kasacji, by uchybienie to przekładało się na zaistnienie podstawy określonej w art. 523 § 1 k.p.k. Zaniechanie dopuszczenia opinii odnośnie do stanu zdrowia nieżyjącego pokrzywdzonego Z. L. podnoszone było wielokrotnie w toku postępowania, było również przedmiotem środka odwoławczego, w konsekwencji z uwagi na oczywistą niemożność przeprowadzenia tego dowodu, wniosek został w postępowaniu odwoławczym oddalony (k. 2324, t. XII) w oparciu o treść art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. Nie doszło zatem, o czym mowa w kasacji, do obrazy art. 368 § 2 czy obrazy art. 193 k.p.k.

Chybiony okazał się też zarzut odnoszący się do nieprawidłowości w zakresie wyznaczenia oskarżycielce posiłkowej pełnomocnika z urzędu w osobie adw. E. P. . Na wstępie zaznaczyć trzeba, że powołany przez skarżącego art. 85 § 2 k.p.k. nie znajduje w niniejszej sprawie zastosowania, normuje bowiem przypadek sprawowania obrony wielu oskarżonych przez tego samego obrońcę. Chodzi w nim o to, że kolizja interesów w takim wypadku realnie unicestwia rolę obrońcy w procesie karnym, wskutek czego interes jednego z nich lub wszystkich łącznie nie będzie należycie reprezentowany. O takiej sytuacji nie mogło być mowy. Odnosząc się do istoty zarzutu - na żadnym etapie nie wykazano, a zastrzeżenia skazany zgłaszał już przed sądem I instancji, by reguła rzetelnego procesu doznała uszczerbku z tego oto powodu, że wyznaczona pełnomocnik niemalże 19 lat wcześniej reprezentowała skazanego w procesie nie mającym podmiotowego ani przedmiotowego powiązania ze sprawą niniejszą. Po zweryfikowaniu tych

okoliczności przez sąd I instancji, nikt z uczestniczących w procesie (w tym również obrońca W. L. ) - poza samym skazanym - nie wyrażał sprzeciwu wobec ustanowionej z urzędu reprezentacji oskarżycielki posiłkowej, pozostawiając tę kwestię do uznania sądu (k. 1247, t. VII).

Analogicznej ocenie podlegał zarzut utrudniania skazanemu dostępu do akt postępowania, które to uchybienie skarżący wywodzi z samego wniosku skazanego o nadesłanie mu kopii fragmentów akt sprawy, nie dowodząc, by sąd nie wyraził na to zgody, a nade wszystko nie przekonując w jaki sposób miałoby to rzutować na treść wyroku.

Zarzucając mankamenty kontroli instancyjnej, skarżący zdaje się nie dostrzegać, że rolą sądu *ad quem* nie jest kompleksowa ocena materiału dowodowego w znaczeniu takim jakie zakreśla art. 410 k.p.k., ta bowiem w niniejszej sprawie miała miejsce w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Zadaniem sądu II instancji, zgodnie z treścią art. 433 § 2 k.p.k., jest rozważenie wszystkich zarzutów i wniosków wskazanych w środkach odwoławczych, w czym *in casu* nie sposób doszukać się w zakresie spełnienia tego warunku uchybień. Skarżący nie zdołał ich wykazać, gdyż przedstawiona w tej materii argumentacja stanowiła nic innego jak tylko polemikę z oceną dowodów dokonaną przez sąd I instancji poprzez prezentowanie własnej perspektywy w zakresie ich wartości, opartą głównie na przypuszczeniach i hipotezach odnośnie do motywów jakimi mieliby się kierować poszczególni zeznający na niekorzyść skazanego świadkowie, które *notabene* nie zostały przez sądy zlekceważone, lecz podlegały stosownej, zakreślonej przez art. 7 k.p.k., ocenie.

Na zakończenie przypomnieć należy, że podstawy kasacyjne ukształtowane zostały w sposób autonomiczny, co odróżnia ten środek zaskarżenia od apelacji. Nie znajduje tu zatem zastosowania przepis art. 518 k.p.k. odsyłający do odpowiedniego stosowania podstaw odwoławczych (art. 438 k.p.k.). Co więcej, w kwestii kary, art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k. wprost stanowi, że kasacja nie może zostać wniesiona wyłącznie z powodu jej niewspółmierności. W świetle tego, choć orzeczenie o karze nie pozostaje poza zakresem kasacyjnej kognicji, to jednak by sformułować w sposób poprawny zarzut kasacyjny, skarżący musiałby wykazać, że doszło do jednego z uchybień, o którym mowa w zdaniu pierwszym powyższego

przepisu, aby móc w konsekwencji podnieść, że konsekwencją była niewspółmierna kara. W kasacji zarzut ten sformułowany został w sposób nieprawidłowy, a odnosząca się do niego argumentacja dowodziła, że skarżącemu chodziło o kontestowanie elementów ocennych, a nie wykazanie rażącego i mogącego mieć istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa.

Podsumowując, przedstawione w kasacji zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, nie wskazywały bowiem na realne uchybienia, o których mowa w art. 523 § 1 k.p.k., a nakierowane były na dalsze kontestowanie orzeczenia pierwszoinstancyjnego, co pozostawało w sprzeczności również z treścią art. 519 k.p.k. To zadecydowało o wydaniu przez Sąd Najwyższy orzeczenia oddającego kasację na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., które - stosownie do art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. – stwarzało konieczność rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.